

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 2007 R.

I KZP 32/07

1. Orzeczenie na podstawie art. 42 § 1 k.k. zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju jest dopuszczalne w każdym wypadku skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a więc także wówczas, gdy charakter popełnionego występkę nakazuje orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 2 k.k.

2. Na gruncie unormowań Kodeksu karnego nie występuje „konkurencja środków karnych”, rozumiana w ten sposób, że orzeczenie jednego z nich wyłącza możliwość orzeczenia innego, w tym samym postępowaniu i wobec tej samej osoby.

*Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: P. Hofmański, D. Rysińska.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy w sprawie Krzysztofa G., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 23 lipca 2007 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Jaki jest stosunek prawno – logiczny pomiędzy art. 42 § 1 k.k. i art. 42 § 2 k.k., a w szczególności czy zachodzi stosunek wyłączenia obu tych przepisów, a zatem gdy sprawca dopuszcza się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w stanie nietrzeźwości, czy wyłączną podstawą

orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów jest przepis art. 42 § 2 k.k. czy też możliwe jest równoczesne zastosowanie art. 42 § 1 k.k. i także orzeczenie na tej podstawie zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju (pojazdu niemechanicznego)".

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

## U Z A S A D N I E N I E

Przedstawione na wstępie zagadnienie prawne zostało sformułowane na tle następującej sytuacji procesowej.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2007 r., Sąd Rejonowy w S. uznał Krzysztofa G. za winnego tego, że w dniu 22 grudnia 2006 r. w B., będąc w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu w dwóch kolejnych próbach I – 0,45 mg/l, II – 0,45 mg/l, prowadził rower na drodze publicznej, to jest popełnienia występku określonego w art. 178a § 2 k.k., za co wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Ponadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego, na podstawie art. 42 § 2 k.k., środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku, nałożył na niego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów oraz obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 49 § 2 k.k. Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 50 k.k., orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości we wskazany przez siebie sposób, jak również rozstrzygnął o kosztach procesu.

Wyrok powyższy został zaskarżony apelacją oskarżyciela publicznego, który domagał się jego zmiany, przez orzeczenie wobec oskarżonego

środka karnego w postaci „zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz rowerów w ruchu lądowym na okres 1 roku.”

Odnotować należy, że wyrok został zaskarżony również przez obrońcę oskarżonego, który domagał się jego zmiany, przez orzeczenie przez sąd *ad quem* środka karnego w postaci „zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii A”, względnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając wskazane środki odwoławcze, Sąd Okręgowy w K. powziął wątpliwości sprowadzające się do pytania przytoczonego w komparacji niniejszego postanowienia. Jak wywiódł Sąd występujący z pytaniem prawnym, zgodnie z zasadami logiki i wykładni językowej pomiędzy przepisami art. 42 § 1 k.k. i art. 42 § 2 k.k. zachodzi stosunek wyłączenia, zatem, zdaniem tego Sądu, „nie ma możliwości wobec nietrzeźwego rowerzysty orzeczenia obok obligatoryjnego zakazu z art. 42 § 2 k.k. orzeczenia również zakazu kierowania rowerem”. Sąd Okręgowy w K. podniósł też, że – jego zdaniem – taki wniosek wypływa z postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 27/01, OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 5 oraz z dnia 11 października 2001 r., I KZP 24/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 110.

Z kolei, wskazując na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2006 r., V KK 360/06, OSNKW 2007, z.1, poz. 7, Sąd występujący z pytaniem zauważył, że pogląd tam wyrażony (dotyczący relacji: rodzaj pojazdu, którym poruszał się sprawca a postać orzekanego zakazu), pozostaje aktualny na gruncie zakazu prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne. Sąd podkreślił również i to, że kumulacja zakazów z art. 42 § 1 k.k. i z art. 42 § 2 k.k. prowadzi do „surowszego karania nietrzeźwych rowerzystów, niż nietrzeźwych kierowców, mimo że stwarzają mniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu lądowym”, co narusza dyrektywę wymiaru kary, określoną w art. 53 § 1 k.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku z dnia 3 września 2007 r. wniósł o odmowę podjęcia uchwały. We wstępnej części uzasadnienia wniosku prokurator dostrzegł, że aktualnie przedstawione zagadnienie prawne należy postrzegać identycznie, jak pytania prawne w rozstrzygniętych już przez Sąd Najwyższy sprawach I KZP 23/07 i I KZP 29/07, co czyni aktualnymi wywody przedstawione w orzeczeniach, które wówczas zapadły.

W dalszej kolejności autor wniosku podkreślił, że wątpliwości przedstawione w pytaniu prawnym są rezultatem niewłaściwej analizy przepisów art. 42 § 1 i 2 k.k., a sąd, który je zadał, nie wskazał na żadne rzeczywiste rozbieżności w praktyce sądowej oraz w piśmiennictwie dotyczące ich interpretacji. Przytoczone bowiem przez Sąd Okręgowy w K. judykaty dotyczą wyłącznie obowiązku orzeczenia – w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. – środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 2 k.k., a nie tego, czy jednocześnie może zostać orzeczony również zakaz, o którym mowa w art. 42 § 1 k.k. Prokurator wskazał również, że z treści art. 42 § 1 k.k. nie wynika, iż przepis ten dotyczy wyłącznie sprawców „trzeźwych” w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Pomiędzy dyspozycjami przepisów art. 42 § 1 i § 2 k.k. nie zachodzi – zdaniem prokuratora – stosunek wyłączenia, lecz zawierania. Każdy bowiem wypadek, gdy sprawca był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, art. 174 lub art. 177 k.k., wskazuje na to, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Odwołując się do dorobku doktryny prawa karnego, prokurator wskazał nadto, że obie postacie zakazu – fakultatywna i obligatoryjna – mogą być orzekane kumulatywnie. W końcowej części uzasadnienia wniosku, jego autor podniósł, że wątpliwości Sądu Okręgowego w K., co do gorszej

sytuacji sprawców występku spełniających przesłanki z § 2, w porównaniu z tymi z § 1 art. 178 a k.k., mogą być rozpatrywane jedynie na płaszczyźnie *de lege ferenda*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Wątpliwości przedstawione w uzasadnieniu postanowienia o wystąpieniu z pytaniem prawnym nie uzasadniają udzielenia przez Sąd Najwyższy „odpowiedzi” w postaci podjęcia stosownej uchwały. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że dla takiego kierunku rozstrzygnięcia nie miał decydującego znaczenia fakt wydania przez Sąd Najwyższy w nieodległej przeszłości dwóch orzeczeń dotyczących tej samej materii. Takie samo postanowienie Sąd Najwyższy podjąłby bowiem także i w sytuacji rozpoznawania obecnego pytania prawnego przed rozstrzygnięciem spraw I KZP 23/07 oraz I KZP 29/07. O odmowie podjęcia uchwały zdecydowało w pierwszym rzędzie to, że treść art. 42 § 1 i 2 k.k., jak również argumenty przedstawione przez Sąd Okręgowy w K. w pytaniu prawnym, nie dają podstaw do uznania, że w sprawie zaistniało zagadnienie prawne, które wymagałoby dokonania zasadniczej wykładni ustawy w rozumieniu art. 441 § 1 k.p.k. Niemniej, Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela szereg zapatrywań przedstawionych przez skład poprzednio orzekający, dlatego do nich, między innymi, będzie się odwoływał w dalszej części uzasadnienia niniejszego postanowienia.

Rozstrzygnięcie problemów poruszonych w pytaniu prawnym może i powinno nastąpić już na poziomie wykładni językowej, której prymat w procesie interpretacji prawa jest niekwestionowany (zob. np. L. Morawski: *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006 r., s. 87 i s. 270). Odwołując się do reguł wykładni językowej, Sąd Najwyższy we wspomnianym już postanowieniu z dnia 29 sierpnia 2007 r. (I KZP 23/07) stwierdził, że krąg osób, wobec których można na podstawie art. 42 § 1 k.k. stosować środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju, został przez ustawo-

dawcę wyznaczony bez żadnych dodatkowych elementów zawężających. W istocie, decydującą przesłanką jest tu skazanie osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a więc – w myśl dyrektywy *lege non distinguente, nec nostrum est distinguere* – za każde takie przestępstwo, niezależnie od tego, czy popełnione zostało w stanie nietrzeźwości lub odurzenia, czy też bez stwierdzenia takich okoliczności. Podzielając wskazane zapatrywanie, Sąd Najwyższy w obecnym składzie dostrzega również i to, że unormowanie art. 42 § 1 k.k. w sposób nader czytelny nawiązuje do intytulacji Rozdziału XXI Kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, który obejmuje m.in.:

- a) typy przestępstw, dla których nietrzeźwość jest przesłanką konstytutywną (art. 178 a § 1 i 2 k.k.) oraz
- b) typy przestępstw, dla których nietrzeźwość nie ma charakteru konstytutywnego, stanowi zaś podstawę do zaostrzenia odpowiedzialności karnej (art. 173, art. 174 i art. 177 w zw. z art. 178 k.k.).

Logiczne jest zatem, że w każdym z wymienionych wypadków, wobec osoby uznanej za sprawcę przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji może zostać orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów. Na ten aspekt zagadnienia słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 sierpnia 2007 r., I KZP 23/09, wskazując na zakaz wykładni *per non est*, do czego sprowadzałoby się stosowanie art. 42 § 1 k.k. wyłącznie do sprawców „trzeźwych”.

Powyższej konstatacji nie przeczy dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, które akcentuje jedynie obowiązek orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 42 § 2 k.k.) wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 2 k.k. (zob. przytoczone przez Sąd Okręgowy w K. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 października 2001 r., I KZP 24/01, OSP 2002, z. 7 – 8, poz. 110 i z dnia 21 listopada

2001 r., I KZP 27/01, OSNKW 2002, z. 1 – 2, poz. 5 oraz szereg dalszych orzeczeń tego Sądu, np. postanowienie z dnia 29 stycznia 2002 r., I KZP 32/01, OSPriPr 2002, z.4, poz. 2; wyrok z dnia 8 kwietnia 2003 r., V KK 32/03, OSNKW-R 2003, poz. 748; wyrok z dnia 5 czerwca 2003 r., V KK 44/03, LEX nr 78839; wyrok z dnia 6 lipca 2006 r., IV KK 146/06, LEX nr 188355). Wprawdzie pogląd ten spotkał się w doktrynie prawa karnego także i z krytyką (zob. J. Lachowski: Glosa do postanowienia SN z dnia 11 października 2001 r., I KZP 24/01, Pal. 2002, nr 9-10, s. 228 i nast.), jednak dotyczy ona, w pierwszym rzędzie, racjonalności orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec sprawców, którzy poruszali się innym rodzajem środka lokomocji. Z łatwością można dostrzec, że u podstaw takiej krytyki leży oczywiste założenie, iż postać środka karnego powinna odpowiadać rodzajowi pojazdu, którym poruszał się sprawca. Postrzegając rzecz niejako „od drugiej strony”, należy jednak stwierdzić, że negacja racjonalności orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec nietrzeźwych osób kierujących innymi pojazdami, opiera się na założeniu, że właściwą, alternatywną sankcją prawnokarną powinien być odpowiednio ukształtowany zakaz, o którym mowa w art. 42 § 1 k.k.

Dopuszczalność orzeczenia, w stosunku do sprawcy występku z art. 178a § 2 k.k., środka karnego na podstawie art. 42 § 1 k.k., widoczna już na poziomie wykładni językowej, doznaje wsparcia po przeprowadzeniu analizy na gruncie pozostałych metod interpretacji przepisów prawnych. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że unormowania składające się na system sankcji prawnokarnych powinny być postrzegane jako całość, we wzajemnym powiązaniu. Środek karny jakim jest, ogólnie rzecz ujmując, zakaz prowadzenia pojazdów, stanowi zarówno dolegliwość, jak i rozstrzygnięcie o charakterze prohibicyjnym, mającym powstrzymać w przyszłości określoną osobę od zachowań tożsamych lub zbliżonych do przypisanego orzeczeniem sądowym. Jednocześnie prawu karnemu znane są instytucje

pozwalające, w zamierzeniu, zapewnić skuteczną realizację tego rodzaju orzeczenia. Tytułem przykładu można wskazać na odrębny typ przestępstwa z art. 244 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu „kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu (...) prowadzenia pojazdów (...) podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. W kategoriach retorycznych należy zatem postawić pytanie, czy cytowany przepis w ogóle znalazłby zastosowanie, gdyby wobec sprawcy występku z art. 178a § 2 k.k. – nie posiadającego uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, ani nie przejawiającego zamiaru ich nabycia – orzeczono wyłącznie zakaz prowadzenia pojazdów, o którym mowa w art. 42 § 2 k.k. W podobny sposób należy ocenić regulację zawartą w art. 75 § 2 *in fine* k.k., pozwalającą na zarządzenie wykonania kary, uprzednio warunkowo zawieszzonej, na podstawie tego, że skazany w okresie próby uchyła się od nałożonego nań środka karnego. Otóż nie ma żadnych wątpliwości, że warunkiem koniecznym do prawidłowego funkcjonowania obu wskazanych unormowań jest prawidłowy dobór środka karnego, już w orzeczeniu skazującym za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Z całym naciskiem należy tu podkreślić, że powyższy wywód nie jest wyrazem przeświadczenia, jakoby rozstrzygnięcie sądu miało stanowić swoistą „pułapkę” na skazanego, pozwalającą na zaostrzenie odpowiedzialności karnej, wobec „podstawowego” typu z art. 178a § 2 k.k., bądź umożliwiającą zarządzenie wykonania kary, uprzednio warunkowo zawieszzonej. Intencją Sądu Najwyższego jest wyłącznie ukazanie współzależności poszczególnych instytucji prawa karnego, która to współzależność nakazuje kształtować w określony sposób orzeczenia sądowe wobec omawianej kategorii sprawców przestępstw.

Podsumowując tę część rozważań należy stwierdzić, że orzeczenie na podstawie art. 42 § 1 k.k. zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju jest dopuszczalne w każdym wypadku skazania osoby uczestni-



czącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, a więc także wówczas, gdy charakter popełnionego występkę nakazuje orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 2 k.k.

Sąd Najwyższy stoi również na stanowisku, że dla istoty omawianego problemu bez znaczenia pozostaje kwestia, czy art. 42 § 1 i 2 k.k. normuje jeden środek karny o dwoistym charakterze, czy też dwa środki karne (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 sierpnia 2007 r., I KZP 23/07). Jest to konsekwencja bardziej ogólnego zapatrywania, zgodnie z którym na gruncie unormowań Kodeksu karnego nie występuje „konkurencja środków karnych”, rozumiana w ten sposób, że orzeczenie jednego z nich wyłącza możliwość orzeczenia innego, w tym samym postępowaniu i wobec tej samej osoby.

W doktrynie prawa karnego pogląd o dopuszczalności jednoczesnego wymierzenia kilku środków karnych został wyrażony wprost na gruncie unormowania art. 59 § 1 k.k. (zob. W. Wróbel w: A. Zoll red.: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Kraków, 2004, s. 893). Jednocześnie, trafnie dostrzeżono tam, że art. 59 k.k. nie określa szczególnej podstawy do orzekania środka karnego w miejsce kary, ale stwarza możliwość odstąpienia od wymiaru kary i poprzestania na dolegliwości zastosowanej na podstawie innych przepisów o środkach karnych (podkr. – SN). Zdaniem Sądu Najwyższego, dopuszczalne jest zatem orzeczenie kilku środków karnych, również w sytuacji, gdy instytucja z art. 59 § 1 k.k. w ogóle nie będzie stosowana.

Nie bez znaczenia dla powyższych wywodów jest to, że system orzekania o środkach karnych ukształtowany został odmiennie, aniżeli w wypadku kar. W odniesieniu do kar rozwiązaniem modelowym dla prawa karnego *sensu stricto*, jest orzekanie kary w formie alternatywy rozłącznej, wynikającej każdorazowo z redakcji przepisu części szczególnej Kodeksu

karnego. W dyspozycji przepisu dotyczącego określonego typu przestępstwa, alternatywa ta jest wyrażana sformułowaniem „albo”, poprzedzającym ostatni z rodzajów kar przewidzianych za jego popełnienie. Łączne stosowanie kar różnego rodzaju jest natomiast uzależnione od istnienia szczególnej podstawy prawnej, jak ma to miejsce w wypadku art. 33 § 2 k.k., art. 289 § 4 k.k., czy art. 309 k.k. Zasadniczo odmiennie rzecz przedstawia się natomiast w wypadku środków karnych, gdzie alternatywy takiej nie sposób choćby wyinterpretować, nie mówiąc o jej wyrażeniu *expressis verbis* przez ustawodawcę. Zastosowanie środka karnego jest uzależnione wyłącznie od wystąpienia przesłanek, o których mowa w części ogólnej (art. 40 i nast.) lub części szczególnej (przykładowo, co do nawiązki: art. 212 § 3, art. 216 § 4, art. 290 § 2) Kodeksu karnego, przy czym zakaz ich kumulowania nie wynika z treści jakiegokolwiek przepisu.

To, że na gruncie Kodeksu karnego nie ma „konkurencji środków karnych”, wynika jednak przede wszystkim z ich charakteru, a ściślej stąd, że mają one do spełnienia różne funkcje (zob. np. A. Marek: *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007 r., s. 102). Owo zróżnicowanie jest widoczne w równym stopniu w aspekcie „zewnątrznym”, jeśli idzie o porównanie ze sobą poszczególnych środków karnych wymienionych w pkt 1 – 8 art. 39 k.k., jak i w aspekcie „wewnętrzny”, gdy środek karny, jednolity na gruncie art. 39 k.k., może – na skutek unormowania szczegółowego – przybrać różną postać, jak ma to miejsce w wypadku art. 42 k.k.

Na zakończenie należy wyjaśnić, że Sąd Najwyższy zdecydował się – pomimo odmowy podjęcia uchwały – na zamieszczenie powyższych wywodów, kierując się przekonaniem, iż pozwolą one, przynajmniej częściowo, uniknąć w przyszłości problemów interpretacyjnych, dotyczących zasad stosowania środków karnych. O tym zaś, że problemy takie powstają, świadczy najlepiej fakt skierowania ostatnio do Sądu Najwyższego, w krótkim przedziale czasu, trzech w zasadzie jednakowych pytań prawnych, do-

tyczących problematyki kumulatywnego stosowania środków karnych w różnej postaci. W kontekście wystosowania takich pytań mniejsze znaczenie ma już to, czy istniejący stan normatywny rzeczywiście uzasadniał pojawienie się zasygnalizowanych wątpliwości.

Z powyższych względów orzeczono jak w dyspozytywnej części postanowienia.